

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2022 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie z powództwa A. W. przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. o zapłatę (sygn. akt II C 649/20):

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 33 359,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot: 32 859,14 zł poczynając od 20 lipca 2019 r. i 500 zł poczynając od 7 grudnia 2019 r.

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 789 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1 398 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd rejonowy oparł powyższe orzeczenie na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych przedstawionych w pisemnym uzasadnieniu wyroku k. 260 - 263 akt sprawy, które sąd drugiej instancji czyni integralną częścią swego rozstrzygnięcia.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części, tj. co do pkt 1. w zakresie powyżej kwoty 3 514,27 zł. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu apelująca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „normalne następstwa” i uznanie, że normalnym następstwem szkody jest koszt naprawy pojazdu przy uwzględnieniu stawek za naprawę pojazdu obowiązujących na rynku niemieckim, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego pojęcia w kontekście okoliczności sprawy winna prowadzić do przyjęcia, że normalnym następstwem szkody jest ustalenie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu powoda przy uwzględnieniu stawek za naprawę pojazdu obowiązujących na rynku polskim,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „normalne następstwa” i uznanie, że normalnym następstwem szkody jest koszt sporządzenia prywatnej opinii rzeczoznawcy, podczas gdy prawidłowa wykładnia rzeczzonego pojęcia w kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku odmiennego,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, co miało istotny wpływ na wydany w sprawie wyrok, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego, z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, z pominięciem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego i w konsekwencji uznanie, że centrum spraw życiowych powoda znajduje się na terytorium Republiki Federalnej Niemiec co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego a w konsekwencji w znacznej mierze uwzględnienia roszczenia powoda, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z przedstawionego przez pozwanego do odpowiedzi na rozszerzone powództwo z dnia 11 sierpnia 2022 r. wydruku z CEIDG powoda (NIP: (...)) wynika, że powód na terenie Rzeczypospolitej Polskiej nieprzerwanie od 2011 r. prowadzi działalność gospodarczą, a nadto w Polsce zlecił przygotowanie prywatnej opinii przez rzeczoznawcę (faktura VAT nr (...) dołączona do pozwu) i w Polsce uregulował zapłatę za tę opinię (płatność gotówką), a którym to dowodom sąd I instancji nie odebrał waloru wiarygodności, a ponadto powód jest obywatelem Polski, posługuje się językiem polskim zaś szkoda komunikacyjna również miała miejsce w Polsce, co w konsekwencji nie pozwala na przyjęcie, że centrum spraw życiowych powoda skoncentrowane jest na terytorium Republiki Federalnej Niemiec, a w dalszej kolejności prowadzi do wniosku, że w okolicznościach niniejszej sprawy, uzasadnionymi winny być koszty naprawy pojazdu powoda ustalone przy uwzględnieniu polskich stawek za naprawę.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa powyżej kwoty 3.514,27 zł; zmianę wyroku sądu I instancji w pkt III i IV poprzez stosunkowe rozdzielenie kosztów

postępowania przed sądem I instancji i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego stosownie do wyniku procesu, według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym koszty te zasądzono do dnia zapłaty oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu przed sądem II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia orzeczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Nadto wniósł o rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się o tyle zasadna, iż doprowadziła do częściowej zmiany zaskarżonego orzeczenia.

W niniejszym postępowaniu powód dochodził odszkodowania za skutki zdarzenia z dnia 5 czerwca 2019 roku, w wyniku którego doszło do uszkodzenia samochodu marki P. model P. 4s o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego własność powoda. Fakt powstania szkody, jak również odpowiedzialność pozwanego, co do zasady, nie były na etapie postępowania sądowego sporne. Spór między stronami sprowadzał się wyłącznie do ustalenia wysokości powstałej szkody, a tym samym należnego stronie powodowej odszkodowania.

Sąd okręgowy zasadniczo podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez sąd rejonowy, czyniąc je integralną częścią niniejszego uzasadnienia, a w konsekwencji również podstawą swojego rozstrzygnięcia. Stan faktyczny został bowiem ustalony w niniejszej sprawie w sposób prawidłowy, w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego poddanego wszechstronnej, wnikliwej ocenie, co pozwoliło na dokonanie oceny zasadności żądania pozwu. Mimo powyższego, sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż ocena prawna żądania pozwu przeprowadzona przez sąd I instancji nie była trafna. Sąd okręgowy przyznał rację apelującemu i uznawszy zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. za zasadny, odmiennie niż sąd rejonowy ocenił kwestię ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powoda.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zgodnie zaś ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku (sygn. akt III CZP 32/03), odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku.

Nie budzi wątpliwości sądu okręgowego, iż powód prowadzi życie prywatne i zawodowe pomiędzy dwoma państwami – Rzeczpospolitą Polską oraz Republiką Federalną Niemiec, a zatem między dwoma rynkami lokalnymi o różnym poziomie cen. Ustalenie stawki właściwej w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest jednak uzależnione wyłącznie od centrum życiowego powoda. Podkreślenia bowiem wymaga, iż wskazane wyżej państwa należą do Unii Europejskiej, której założenia opierają się na idei integracji europejskiej, wolnego rynku i braku sformalizowanych granic państwowych. Dodatkowo oba państwa znajdują się w strefie Schengen, w której zniesiono kontrolę na granicach wewnętrznych, co umożliwiło przekraczanie granic i korzystanie z usług w państwach należących do tego obszaru w zasadniczo dowolny sposób. W związku z powyższym przyjąć należy, że kwestia transgranicznego charakteru niniejszej sprawy nie determinowała przeszkód do tego, aby powód naprawił uszkodzony pojazd korzystając z usług świadczonych na terenie Polski.

Podkreślić należy, iż polskie warsztaty nie odbiegają jakością świadczonych usług od warsztatów znajdujących się na terytorium Niemiec. Warsztaty te posiadają autoryzację producenta pojazdów oraz dysponują dostępem do oryginalnych części zamiennych i technologii producenta. Na marginesie należy dodać, że miejscowość, w której mieszka powód na terenie Niemiec znajduje się w odległości niespełna 50 km od S., zatem autoryzowany warsztat

w S. położony jest nota bene bliżej deklarowanego miejsca zamieszkania powoda (S. 18, (...) B.), niż autoryzowany warsztat na terenie Niemiec.

Zważyć należy, iż powód posiada polskie obywatelstwo i płynnie włada językiem polskim. Nadto, jak zwróciła uwagę apelująca, prowadzi działalność gospodarczą na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Powód często bywa w S., co sam przyznał przed sądem, a zatem stwierdzić należy, iż ma możliwość i często korzysta z usług świadczonych na terenie Polski. W konsekwencji powyższego słusznym jawiło się, aby przy ustalaniu wysokości należnego odszkodowania, wziąć pod uwagę stawki obowiązujące na polskim rynku lokalnym.

Zasadniczo w sytuacji, gdy poszkodowany naprawił pojazd, zasądzone odszkodowanie powinno obejmować rzeczywiście poniesione koszty doprowadzenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia szkodzącego, bez uwzględniania hipotetycznej wysokości kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Jednakże, ponieważ na kanwie rozpatrywanej sprawy powód w żaden sposób nie wykazał poniesionych kosztów (nie wskazał konkretnego warsztatu, z którego usług skorzystał ani nie przedstawił rachunków za naprawę i części), nie było podstaw do tego, aby uznać żądanie w wyższej wysokości. W takiej sytuacji należy uznać, iż szkoda poniesiona przez powoda zamyka się kwotą odpowiadającą wysokości kosztów hipotetycznie potrzebnych na ten cel, a nie kwotą rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy pojazdu. Obowiązkiem sądu jest w takich okolicznościach ustalenie odszkodowania w kwocie minimalnej, gwarantującej przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

W związku z powyższym należało zasądzić należne powodowi odszkodowanie uwzględniając minimalne koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku według cen funkcjonujących na rynku polskim, a zatem zasadnym było oparcie się w tym zakresie na dowodzie z opinii biegłego sądowego. Sąd okręgowy ustalił wysokość hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu w oparciu o kosztorys sporządzony przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. L. C. w opinii uzupełniającej z dnia 19 lipca 2021 r. (k. 191 – 208 akt sprawy) według cen obowiązujących w warsztatach samochodowych na polskim rynku lokalnym, które to biegły wyliczył na kwotę 48 358,32 zł brutto.

Sąd nie podziela stanowiska pozwanego w zakresie rozliczenia kosztów naprawy po niższej cenie uwzględniającej oferowane przez pozwanego rabaty na części zamienne w wysokości 25 %. Normalnym następstwem szkody jest szacunkowa wysokość kosztów zakupu części, albowiem żaden przepis prawa nie nakłada na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu po określonych cenach. W związku z powyższym, przy wypłacie odszkodowania jako miarodajne koszty naprawy pojazdu powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione ceny części i materiałów występujące na rynku, nie zaś ceny obniżone o rabat, proponowane wyłącznie przez wybrane podmioty współpracujące z ubezpieczycielem. Ustalone odszkodowanie powinno pozwolić poszkodowanemu na przeprowadzenie pełnej naprawy pojazdu w wybranym warsztacie, stosującym ceny realnie występujące na rynku. Przy ustalaniu szacunkowej wysokości kosztów naprawy powinny być więc brane pod uwagę dane wynikające z kalkulacji sporządzonej przez biegłego sądowego, nie zaś korzystniejsze ceny wynikające z umów i porozumień zawartych przez pozwanego. Rabaty proponowane przez pozwanego nie są bynajmniej powszechnie obowiązującym elementem kształtującym ceny na rynku części samochodowych.

Analizując pismo zawierające rzekomą „ofertę” pozwanego (k. 75 akt sprawy) stwierdzić należy, że nie wypełnia ono essentialia negotii oferty. Pismo pozwanego przedstawia informacje zbyt ogólne i wskazuje nie faktyczny, lecz średni rabat oferowany przez pozwanego. Nie wskazuje żadnych konkretnych warunków, takich jak opis przedmiotu sprzedaży czy cena, wobec czego nie stanowi oferty sprzedaży. Należy bowiem wskazać, że zgodnie z treścią art. 66 § 1 k.c. ofertą jest oświadczenie woli zawarcia umowy skierowane do drugiej strony, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy. Ogłoszenia, reklamy, cenniki i inne informacje, skierowane do ogółu lub do poszczególnych osób, poczytuje się nie za ofertę, lecz za zaproszenie do zawarcia umowy (art. 71 k.c.). Jeżeli do potencjalnego kontrahenta kierowana była informacja o możliwości zawarcia określonej umowy i płynących z niej korzyściach, należy uznać to za zaproszenie do zawarcia umowy. Dopiero sprecyzowaną, jednoznaczną propozycję zawarcia określonej umowy można kwalifikować jako ofertę (wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2010 r., III CSK 297/2009). Należy zatem przyjąć, że

pozwany nie zaferował w sposób skuteczny powodowi nabycia tańszych elementów. W konsekwencji sąd okręgowy pod uwagę wziął koszty uśrednione wskazane przez biegłego.

Ponieważ powodowi pozwany na mocy decyzji z dnia 15 lipca 2019 r. przyznał i już wypłacił odszkodowanie w kwocie 27 671,48 zł, sąd okręgowy uwzględniając powyższe rozważania, obniżył kwotę należnego odszkodowania do wysokości 20 686,84 zł.

Zasadnym okazał się również zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zakresie kosztów prywatnej ekspertyzy zleconej przez powoda celem wykazania kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach obowiązujących na niemieckim rynku.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (uchwała z dnia z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04) odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. W uzasadnieniu wyjaśniono, że ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody.

Ta ekspertyza w realiach niniejszej sprawy okazała się nieprzydatna, albowiem nie sprowadza się do ustalenia minimalnych i celowych kosztów naprawy pojazdu, lecz kosztów hipotetycznych funkcjonujących na zagranicznym rynku. Ponieważ stwierdzone ekspertyzą koszty nie jawiły się jako adekwatne, sąd okręgowy nie uwzględnił i nie zasądził na rzecz powoda poniesionych na ten cel kosztów w wysokości 500 zł.

Zmiana orzeczenia w tym zakresie skutkowałą odmiennym rozliczeniem kosztów procesu zawartych w punktach III. i IV. wyroku sądu rejonowego przy założeniu, że powód wygrał w 61,85 %, a pozwany przegrał w 38,15 %. Sąd okręgowy rozliczył w tej proporcji koszty procesu i koszty sądowe poniesione przez Skarb Państwa zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału kosztów (art. 100 k.p.c.) i tak zasądził od pozwanego na rzecz powoda 2 010 zł tytułem kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powoda 533,34 zł, a od pozwanego 864,66 zł tytułem kosztów sądowych.

Mając na uwadze powyższe, sąd okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. częściowo zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie 1. wyroku.

W pozostałym zakresie, z przyczyn wyżej wskazanych, apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, o czym sąd okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł w punkcie 2. sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany w postępowaniu odwoławczym zaskarżył wyrok do wysokości 29 845 zł. Apelujący wygrał to postępowanie w 42,46 %. W postępowaniu apelacyjnym poniósł koszty w kwocie 1 493 zł tytułem opłaty od apelacji oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1800 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) – łącznie 3 293 zł. Powód wygrał w 57,54 % i poniósł wyłącznie koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1800 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800). Rozliczając powyższe koszty stosunkowo należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 362,50 zł ($3\,293\text{ zł} * 42,46\% - 1800 * 57,54\%$) tytułem postępowania apelacyjnego, o czym orzeczono w punkcie 3. wyroku.

sędzia Tomasz Szaj

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)